

**POSTANOWIENIE Z DNIA 28 WRZEŚNIA 2010 R.**  
**SNO 37/10**

*Przewodniczący: sędzia SN Marian Buliński.*

*Sędziowie SN: Mirosława Wysocka, Romualda Spyt (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie Aliny K. – sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 28 września 2010 r. zażalenia wniesionego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Tomasza H. na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 czerwca 2010 r., sygn. ASDo (...)

postanowił:            utrzymać            w            mocy            zaskarżone  
postanowienie.

**Uzasadnienie**

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2010 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny umorzył postępowanie prowadzone wobec sędziego Sądu Rejonowego w sprawie o zezwolenie na pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 177 § 2 k.k. Postanowienie to zapadło w następujących okolicznościach faktycznych.

Oskarżyciel posiłkowy Tomasz H. wniósł w dniu 30 kwietnia 2009 r. akt oskarżenia w trybie art. 55 k.p.k. przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego, której zarzucał, że w dniu 8 grudnia 2007 r. około godziny 12<sup>00</sup> w A. naruszyła zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki „Renault Twingo” przed wjazdem na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej, niewłaściwie upewniła się co do panującej sytuacji na drodze i nie udzieliła pierwszeństwa kierowcy motocykla marki „Suzuki” Tomaszowi H., co spowodowało zderzenie samochodu osobowego marki „Renault Twingo” z motocyklem „Suzuki”, powodując tym samym u Tomasza H. mnogie obrażenia ciała w postaci: pęknięcia śledziony z oderwaniem jej od szypuły naczyniowej i uszkodzeniem tętnicy naczyniowej, urazu lewej połowy klatki piersiowej, urazowej odmy opłucnowej lewostronnej, krwiaka lewej strony jamy opłucnowej, licznych złamań żeber po stronie lewej od III do X, rozedmy podskórnej po stronie lewej w okolicy przykręgosłupowej, urazu głowy z utratą przytomności, zadrapań twarzy, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu, to jest przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

Postanowieniem z dnia 25 września 2009 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w sprawie zainicjowanej tym aktem oskarżenia na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.

W dniu 9 października 2009 r. substydniary oskarżyciel posiłkowy wystąpił do Sądu Apelacyjnego z wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 177 § 2 k.k.

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2010 r. Sąd Okręgowy, rozpoznając zażalenie oskarżyciela posiłkowego substydniarnego, nie uwzględnił tego zażalenia i utrzymał w mocy postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 25 września 2009 r.

Sąd Apelacyjny, uzasadniając dokonane rozstrzygnięcie, wskazał, że w przypadku ścigania osoby korzystającej z immunitetu formalnoprawnego (art. 80 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych) uzyskanie zgody na ściganie należy do oskarżyciela (art. 13 k.p.k.), a więc w sprawach z oskarżenia publicznego, w których akt oskarżenia wniósł pokrzywdzony jako substydniary oskarżyciel posiłkowy, na nim ciąży obowiązek uzyskania zezwolenia odpowiedniej władzy. Postępowanie wszczęte bez uzyskania zezwolenia (w tym wypadku sądu dyscyplinarnego) podlega umorzeniu na zasadzie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.

Sąd wskazał także, że oskarżyciel posiłkowy substydniary wystąpił z wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej w dniu 9 października 2009 r., a więc po umorzeniu postępowania przez Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 25 września 2009 r. Podkreślił, że zgoda sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest względną negatywną przesłanką procesową. Zauważył, że przy umorzeniu postępowania z uwagi na przeszkodę względną (brak zezwolenia władzy) istnieje możliwość ponownego wszczęcia postępowania, jeżeli tylko usunięta zostanie owa przeszkoda (uchylono immunitet), bowiem prawomocne umorzenie postępowania w oparciu o przeszkodę względną (brak zezwolenia na ściganie) nosi jedynie cechę formalnej prawomocności. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w niniejszej sprawie nie istnieje możliwość wszczęcia tego postępowania bez potrzeby uchylecia prawomocnego orzeczenia o umorzeniu postępowania w trybie nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Natomiast w wypadku ponownego wniesienia przez pokrzywdzonego substydniarnego aktu oskarżenia, upływ terminu, o jakim mowa w art. 55 § 1 k.p.k., spowoduje bezskuteczność tej czynności, bowiem po tym terminie prawo do wniesienia skargi przez oskarżyciela posiłkowego substydniarnego wygasa. Termin ten ma charakter prekluzyjny, w związku z czym nie podlega przywróceniu.

Ponadto podkreślono, że postępowanie związane z kwestią uchylecia immunitetu sędziowskiego nie ma samodzielnego bytu. Jest swoistym postępowaniem wpadkowym, kreowanym przez ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych w powiązaniu z regulacjami Kodeksu postępowania karnego dla potrzeb postępowania

karnego. Ma ono na celu stwierdzenie, czy zachodzą okoliczności usprawiedliwiające uchylenie immunitetu sędziowskiego (art. 181 Konstytucji RP), tj. czy zachodzą okoliczności uzasadniające podejrzenie, że sędzia popełnił czyn, który powinien spowodować wszczęcie przeciwko niemu postępowania karnego i wymierzenia w tym postępowaniu kary. Zatem zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej może nastąpić tylko wówczas, gdy zebrane dowody – oceniane obiektywnie – dostatecznie uzasadniają popełnienie przestępstwa i nie zachodzą żadne okoliczności powodujące, iż dalsze postępowanie staje się niedopuszczalne. Ewentualne uchylenie immunitetu musi bowiem być aktem celowym, zmierzającym do tego, aby sędzia odpowiadał karne, a nie aby doszło do umorzenia postępowania karnego.

Na postanowienie to pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego Tomasza H. wniósł zażalenie, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia: art. 80 § 2d ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez nierozpoznanie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej w terminie czternastu dni od dnia jego wpłynięcia do sądu dyscyplinarnego, co stało się podstawą umorzenia postępowania. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazano, że oskarżyciel posiłkowy nie wiedział, że oskarżona jest chroniona immunitetem. Za dzień, w którym oskarżyciel posiłkowy dowiedział się o fakcie, że osoba naruszająca zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest sędzią Sądu Rejonowego, należy przyjąć dzień 28 września 2009 r., tj. dzień doręczenia pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego postanowienia Sądu Rejonowego, który umorzył postępowanie karne ze względu na nieprzedłożenie Sądowi zezwolenia właściwego organu na ściganie oskarżonej. Zatem dopiero wówczas ujawniła się w postępowaniu informacja o potrzebie uzyskania przez oskarżyciela posiłkowego zezwolenia na ściganie osoby korzystającej z immunitetu formalnoprawnego. W zgromadzonym materiale dowodowym nie było i nie ma żadnego dokumentu stwierdzającego, iż oskarżona jest sędzią Sądu Rejonowego. W aktach sprawy nie było oświadczenia oskarżonej o wykonywaniu zawodu sędziego.

Podniesiono także, że Sąd Rejonowy, w chwili powzięcia wiadomości o wykonywaniu przez oskarżoną zawodu sędziego, powinien wezwać oskarżyciela posiłkowego do usunięcia braku formalnego w postaci zezwolenia na ściganie i zawiesić postępowanie. Oskarżyciel złożył wniosek o zawieszenie postępowania do Sądu Rejonowego, jednak do chwili obecnej wniosek ten nie został rozpoznany.

Zwrócono także uwagę, że Sąd Dyscyplinarny wydał postanowienie w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego z dnia 16 czerwca 2010 r., a więc 8 miesięcy po wystąpieniu przez

oskarżyciela posiłkowego do tego Sądu, pomimo iż obowiązuje 14-dniowy termin do wydania decyzji w tej sprawie. Skarżący stwierdził, że ”w warunkach przewlekłości postępowania brak jest możliwości dochowania 30-dniowego terminu przewidzianego art. 55 k.p.k. – bez zawieszania postępowania”. Podkreślił również, że to właśnie tak późne rozpoznanie wniosku umożliwiło wydanie postanowienia w obecnej postaci.

### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

W myśl art. 80 § 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) sędzia nie może być zatrzymany ani pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego. Z przepisu tego wynika, że zezwolenie właściwego sądu dyscyplinarnego ma umożliwić pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, a zatem postępowanie w przedmiocie tego zezwolenia ma swoje uzasadnienie prawne i faktyczne jedynie wtedy, kiedy prowadzone jest postępowanie karne zmierzające do ukarania sędziego. Tak rozumiany cel i funkcja tej instytucji prawa prowadzi do wniosku, że byt postępowania o uchylenie immunitetu jest nierozzerwalnie związany z bytem postępowania karnego dotyczącego czynu, co do którego ma być udzielone zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej. W przeciwnym wypadku, udzielenie zezwolenia uznać należy nie tylko za niecelowe, ale także za pozbawione podstawy prawnej, a konsekwencji za prawnie niedopuszczalne. Innymi słowy, sąd dyscyplinarny nie jest uprawniony do rozstrzygania powyższej kwestii, jeżeli nie toczy się postępowanie karne mające na celu „pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej”, a taki stan zaistniał w niniejszej sprawie. Dla przypomnienia wskazać należy na chronologię zdarzeń. Prywatny akt oskarżenia złożony został do Sądu Rejonowego w dniu 30 kwietnia 2009 r. (zawierał między innymi stwierdzenie, że oskarżona jest sędzią Sądu Rejonowego, co w sposób oczywisty przeczy twierdzeniom zażalenia o braku wiedzy o tej okoliczności aż do dnia doręczenia pełnomocnikowi Tomasza H. odpisu postanowienia Sądu pierwszej instancji o umorzeniu postępowania karnego). Przedmiotowy wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego wpłynął do Sądu Dyscyplinarnego w dniu 9 października 2009 r., a więc już po wydaniu przez Sąd Rejonowy postanowienia z dnia 25 września 2009 r. o umorzeniu postępowania w sprawie II K 424/09 (z prywatnego oskarżenia Tomasza H.). Rozstrzygnięcie to utrzymane zostało w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 13 stycznia 2010 r., wydanym w sprawie XXIII Kz 401/09. Prokurator Generalny odmówił wniesienia kasacji od powyższego postanowienia. Zatem w chwili orzekania przez Sąd Dyscyplinarny nie toczyło się już postępowanie karne mające na celu pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Co więcej, z uwagi na upływ terminu prekluzyjnego, wskazanego w art. 55 § 1 k.p.k., ponowne wniesienie prywatnego aktu oskarżenia przez Tomasza H. stanowiłoby bezskuteczną czynność

procesową, co oznaczałoby konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., a więc z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela.

Argumentacja przywołana w zażaleniu w swej zasadniczej i przeważającej części nie mieści się w ramach zarzutu naruszenia art. 80 § 2d ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, gdyż skupia się na wadach postępowania przed Sądem Rejonowym, zakończonego postanowieniem z dnia 9 października 2009 r. o umorzeniu postępowania oraz przed Sądem Okręgowym, który w dniu 13 stycznia 2010 r. utrzymał w mocy powyższe postanowienie. Wywodzi się w niej, że umorzenie postępowania karnego było nieuzasadnione. Tymczasem postępowania te i wydane w ich toku orzeczenia nie podlegają kognicji Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie, a stan sprawy wynikający z tych postanowień jest wiążący. Wynika z niego, że postępowanie w sprawie z aktu oskarżenia wniesionego przez Tomasza H. zostało prawomocnie umorzone przed datą podjęcia zaskarżonego postanowienia. Z tych względów uprawniony jest pogląd Sądu Apelacyjnego, że wydaniu uchwały sprzeciwiał się odpowiednio stosowany (na mocy art. 128 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych) art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.

Co zaś się tyczy podnoszonego w zażaleniu zarzutu, to w istocie przekroczony został termin wskazany w art. 80 § 2d ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Jednakże przepis ten ma charakter instrukcyjny, co oznacza co do zasady, że jego niedochowanie przez sąd dyscyplinarny nie powoduje wadliwości postanowienia rozstrzygającego w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Z twierdzenia skarżącego, że właśnie zwłoka Sądu Dyscyplinarnego w podjęciu stosownego rozstrzygnięcia umożliwiła temu Sądowi następnie umorzenie postępowania, zdaje się wynikać jego pogląd, iż brak rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego co do postanowienia Sądu Rejonowego o umorzeniu postępowania karnego nie tamował rozpoznania sprawy w przedmiocie uchylenia immunitetu. Stanowisko to jest błędne. Od losu tego postanowienia (zaskarżonego przez oskarżyciela posiłkowego) zależał byt postępowania karnego, które to postępowanie, jak wskazano wyżej, było warunkiem dopuszczalności postępowania w sprawie immunitetu. Oznacza to, że Sąd Dyscyplinarny miał nie tylko prawo, ale i obowiązek wstrzymania się z rozpoznaniem sprawy do momentu prawomocnego rozstrzygnięcia losów postępowania karnego, wszczętego z oskarżenia prywatnego w sprawie o czyn, którego bezpośrednio dotyczył wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Przede wszystkim zaś podkreślić należy, że w aktualnym stanie sprawy, kiedy nie toczy się postępowanie karne, którego celem byłoby pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego za czyn, którego dotyczy wniosek o uchylenie immunitetu, żądanie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Dyscyplinarny,

zmierzałoby w istocie do prowadzenia postępowania z pominięciem jego funkcji, będącej jednocześnie warunkiem jego dopuszczalności. Inaczej rzecz ujmując, postępowanie to toczyłoby się samoistnie – bez związku z postępowaniem karnym, a więc w istocie odpadłby jego zasadniczy i konieczny dla bytu tego postępowania cel – umożliwienie prowadzenia postępowania karnego przeciwko sędziemu.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w sentencji postanowienia.